

Wzorzec o jaki trudno w Polsce

16 czerwca 2022

Europejscy politycy przyzwyczaili siebie i zarządzane przez nich społeczeństwa do tego, że uczestnicząc w wydarzeniach międzynarodowych nie mają sobie równych. Niezgode na wymuszony sojusz przedstawicieli Europy i Stanów Zjednoczonych z chwilą wprowadzenia sankcji przeciwko Rosji potraktowali jako niestosowne stanowisko polityków Indii. Interes własnego państwa cenniejszy od lojalności wobec kierujących się irracjonalnymi przesłankami koalicjantów wywołał medialną napastliwość. Na forum czerwcowego spotkania GLOBSWC w Bratysławie tego roku, minister spraw zagranicznych Indii Jaishankar Jibes śmiało przedstawił racjonalny punkt widzenia odparowując zarzut finansowania wojny na Ukrainie poprzez import rosyjskich paliw płynnych.

□

„Skoro kraje Europy i Stanów Zjednoczonych są tak zaniepokojone (rynkiem ropy), dlaczego nie pozwalają na wolny obrót ropą irańską? Dlaczego nie pozwalają handlować ropą z Wenezueli? Blokując wszelkie inne źródła ropy mówią w ten sposób – nie możecie korzystać z najlepszego dla was na rynku źródła paliw, które korzystne byłoby dla ludzi. Jeśli kupowanie ropy jest finansowaniem wojny, to czy zakupy gazu dla Europy nie są tym samym?”

Dziennikarka indagująca ministra Jaishankara o motywy sprzyjania Rosji, które miałyby wynikać z dziewięciokrotnego wzrostu wartości obrotów handlowych Indii z Rosją w minionym roku, dobitnie dowodzi własnej niewiedzy o szkodliwości mieszania polityki z gospodarką.

Zignorowanie sankcji narzuconych politycznym szantażem jest

aktem odwagi i samodzielności decyzji ekonomicznych przedstawiciela państwa niezależnie od jego wielkości i liczby ludności. Interes każdego państwa jest tożsamy z interesem społeczeństwa. Polityk mający wiedzę o mechanizmach gospodarczych jakim jest minister Jaishankar wie doskonale, że wolność rynku oznacza niezależność mechanizmów popytu i podaży od polityki. Ingerencja polityków (najczęściej bez wiedzy choćby podstaw ekonomii) narusza stabilność gospodarczą i jej pochodną jaką jest stabilność nastrojów społecznych. Ludność Indii to 1.38 miliarda z 1% stałego wzrostu. Dla Rosji to istotny rynek, a dla rządzących państwem potrzeba liczenia się z ludźmi. Dlatego rząd Indii stanowczo zapowiedział kontynuację stosunków handlowych z Rosją krytykując hipokryzję i politykę podwójnych standardów.

Polaków nie dość, że sukcesywnie ubywa, to jeszcze rozmywany jest ich interes w powodzi problemów migracyjnych. Czynią to skrajnie fundamentalistyczni ludzie polityki nieskażeni wiedzą o gospodarce. Sprawują urzędy ku powszechnej niechęci. Główne ich zajęcie to drukowanie pustego, czyli fałszywego pieniądza, by stosować korupcję polityczną w postaci rozdawnictwa pieniędzy. Napędza to nie tylko inflację, przybliża destabilizację, jest grabieżą oszczędności ciułaczy w imię wygranych wyborów. Wygraną zapewnia im prosta mentalność żebraczego narodu – na klęczkach, zziębnięty, głodny i brudny, często chory dostając grosz w dłoń z pokorą podziękuje za łaskawość pańską. Honor i dumę pogrzebała historia.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net